

# NASZA ZIEMIA WRZESIŃSKA

## Wodniki i Zawodzie

**Człowiek od wieków zmienia świat. W wyniku tego coraz większy udział w przestrzeni mają tereny zurbanizowane. U nas ten proces trwa od średniowiecza, a szczególnie nasilił się w XX w. Wrzesnia ma miejski charakter od poł. XIV w., czerpała wiele wzorów z kultury niemieckiej. W XX w. miasto zaczęło pochłaniać tereny podmiejskie o wiejskim charakterze. Szczególną dzielnicą miasta, która radykalnie zmieniła swój pierwotny charakter, jest Zawodzie.**

### Wodźić za wodę

Na prawym brzegu Wrzesnicy, po przeciwnej stronie miasta, czyli dzisiejszego śródmieścia Wrzesni, były niegdyś pola, a pośród tych pól w średniowieczu rozłożyły się dwie wioski. Były to Wodniki (wzmiankowane w 1447 r.) i Zawodzie (wzmiankowane w 1520 r.). Już same nazwy tych miejscowości wskazują ich relację w stosunku do miasta. W Wodnikach mieszkali ci, którzy wodzili, tzn. przeprowadzali ludzi i zwierzęta przez wodę. W tym przypadku przez bród na Wrzesnicy. Ich wieś leżała na wysokości rynku miejskiego, oczywiście po drugiej stronie rzeki, w tym miejscu gdzie jest dzisiejszy dworzec PKS i teren byłego Tonsilu. Rola Wodników z czasem malała, szczególnie od XIII w., kiedy to postawiono pierwszy drewniany most na rzece (w miejscu ul. Miłosławskiej). Później była to wieś typowo kmiecia, gdzie zajmowano się rolnictwem. W latach 90. XVIII w. została włączona do wsi Zawodzie, i tak dziś rozumiemy też tereny dawnych Wodników. Zaś nazwa Zawodzie wskazuje, iż wieś znajdowała się za wodą – oczywiście w stosunku do miasta i siedziby jego właścicieli na Opieszynie. Podobnie Zawodzia, jako części miasteczka (obecnych i niegdysiejszych) znajdują się najbliżej okolicy w Nekli oraz w Mielżynie. W XVI w. szlachta zamieniała bogate gospodarstwa sołtysie i kmiecie na folwarki, aby zwiększyć wydajność gospodarstwa. Taki los też spotkał kmiecia w Zawodzie. W 1578 r. dziedziczył w Zawodzie niejaki Jan Okuń. Założono tu folwark i włączono do niego cały rozłóg kmiecy



Czworaki na Zawodziu, 1945 r.

z sąsiednich wsi. W 1616 r. przyłączono role kmiecy z Opieszyna. Pozostałością po gruntach należących do różnych chłopów były nazwy pól: Gorzkowskie, Barczyzna, Krąbkowskie, Wycinki, Kopanina, oraz łąk: Łyszewy, Grabownica, Kacze Doły, Korzeniatka, Stare Prusy. Na tejże ostatniej łące znajdował się młyn Prusa, prawdopodobnie jakiegoś potomka jeńców sprowadzonych w średniowieczu z Prus. Również we wsi w 1600 r. stał wiatrak. Później wiatraków przybyło, tak że pod koniec XVIII w. było ich tu sześć. We folwarku działał także browar. Były tu sady i ogrody oraz staw (znany dziś jako Apstrajk). Chłopi folwarczni musieli oddać pańszczyznę. W XVII w. robocizna na Zawodziu wynosiła 4 dni (wtorek, środa, czwartek, sobota), ale w XVIII wynosiła już 6 dni w tygodniu w czasie żniw i 5 dni w pozostałym okresie. Prócz tego chłopi musieli dawać plebanowi we Wrzesni dziesięcinę pieniężną po 1 groszu z łanu – z Zawodzia, po 10 groszy z Wodników oraz podatek mszalny (meszne) w zbożu. Na północnym skraju pól Wodnik-Zawodzia, w miejscu zwanym Lipówka w 1640 r., ks. Stanisław Bielawski, proboszcz wrzesiński, dla ochrony źródła z cudowną wodą wznosił drewnianą kaplicę Świętego Krzyża.

### W wieku pary i elektryczności

Znaczące zmiany na Zawodziu zaczęły zachodzić w poł. XIX w. Pierwszą ważną inwestycją była budowa mostu skracającego drogę do miasta od strony szosy poznańskiej. W l. 40 XIX w. wybudowano połączenie między drogą gnieźnieńską po stronie miasta a drogą poznańską na Zawodziu. Nad Wrzesnicą wybudowano most. Dotychczas ja-

dąc od Poznania do Wrzesni wjeżdżało się tylko ulicą Mostową (czyli Miłosławską). Na rozwidleniu nowej i starej drogi na Zawodziu w 1868 r. postawiono rzeźbę – grupę pasyjną ukrzyżowania Chrystusa dłuta Józefa Kalasantego Jakubowskiego (tę, która stoi obecnie u zbiegu ul. Jana Pawła II i Szkolnej). Poprzez Zawodzie w 1875 r. pobudowano linię kolejową Gniezno-Oleśnica. Rozpoczęto także budowę kompleksu dworcowego z osiedlem kolejowym. Jednak dworzec od początku nosił nazwę Wreschen (tzn. Wrzesnia). Tuż przy dworcu w 1882 r. powstała cukrownia, wówczas największy zakład w powiecie. W 1887 r. oddano także do użytku linię do Poznania. W 1898 r. zbudowano także linię kolejki wąskotorowej. Na terenie dawnych Wodników pobudowano 10 czworaków, w których zamieszkali robotnicy rolni folwarku. Tutaj też Ponińscy w poł. XIX w. wystawili muryrowaną kapliczkę krytą gontem, która służyć miała za śmiertelnicę. W tamtych czasach uznano to za rzecz bardzo humanitarną i sanitarną, aby zmarłych przed pogrzebem nie przetrzymywać w domach. Natomiast na południowym krańcu Zawodzia, przy drodze do Oblączkowa, w poł. XIX w. powstała osada Zawodzie-Huby, którą w okresie międzywojennym zaczęto nazywać Czachrowem.

### Zawodzie wchłaniane przez miasto

Zawodzie stało się ważnym elementem w gospodarce Wrzesni. Oprócz oczywiście dawnego folwarku skupionego na produkcji rolnej, gdzie dużym zakładem była gorzelnia, rozwijała się przemysłowo północna część Zawodzia. Wrzesiński węzeł kolejowy skupiał wokół siebie na Zawodziu kolejne nowe zakłady: wspomnianą już cukrownię, przy ówczesnej ul. Dworcowej (dziś I. Daszyńskiego) spółdzielnię mleczarską i instytut mleczarstwa (zanim powstała mleczarnia przy ul. Gnieźnieńskiej – Czerniejewskiej) oraz firmę Stier (późn. Telefal) – fabrykę głośników i radiodbiorników. Kompleks przemysłowy na ul. Dworcowej (dziś I. Daszyńskiego) w 1904 r. połączono z miastem nowym murem nad Wrzesnicą (służy on

do dziś). Zaś po północnej stronie ulicy na ziemi zakupionej w 1925 r. od hrabiostwa Mycielskich miasto urządziło park miejski. Nad jego przygotowaniem czuwał dr Władysław Marciniak, dyrektor ogrodów miejskich w Poznaniu. Początkowo nadano mu imię Wolności Ludów, a w 1935 r. marszałka Józefa Piłsudskiego. Przy Szosie Poznańskiej (dziś ul. I. Paderewskiego) oraz ul. Świętokrzyskiej powstawały nowe domy mieszkalne. Pod koniec dwudziestolecia międzywojennego północna część Zawodzia nabrała już charakteru wyraźnie miejskiego. Toteż rozporządzeniem ministra administracji z 20 stycznia 1939 r. ta część Zawodzia o powierzchni 77,87 ha z ponad 1 300 mieszkańcami została włączona w granice miasta Wrzesni. We wrześniu 1939 r. właśnie tę część miasta spotkało nieszczęście bombardowań niemieckich. Najeźdźca usiłował zniszczyć węzeł kolejowy. W wyniku zrzuconych bomb uszkodzono linie kolejowe i okoliczne urządzenia. Bomby spadły także na cukrownię i budynek mieszkalny. W 1941

ską i Wrocławską rozpoczęto budować osiedle domków jednorodzinnych. Pierwszy przydział 30 działek nastąpił w 1957 r. Początkowo osiedle nazywano nadal Zawodziem, jednak już w 1958 r. zmieniono je na osiedle Sławno, w nawiązaniu do miasta na Pomorzu – Sławna, nad którym Wrzesnia sprawowała patronat organizując tam życie miejskie. Jednak wśród wrzesniaków potocznie utrzymała się nazwa Mankowo (wcześniej Mańkowo) – i tak też jest najczęściej używana. Rozwinęło się również osiedle w północnej części dawnego Zawodzia. Mieszkańcy potocznie nazwali je Lipówką, choć władze zwały je oficjalnie osiedlem Słonecznym. Próbowano w ten sposób zniszczyć skojarzenie ze starą drewnianą kaplicą Świętego Krzyża, która od 1966 r. pełni rolę kościoła, początkowo filialnego, a od 1975 r. parafialnego dla nowej parafii. Również nowa parafia w 1983 r. powstała na Sławnie. Początkowo skupiona wokół kaplicy, a obecnie kościoła św. Kazimierza. Dziś dawne Zawodzie żyje jako dwie osobne dziel-



Dziedziniec folwarku Zawodzie w 1912 r., w tle wieża kościoła farnego i ratusza

r. Niemcy do miasta włączyli sam folwark Zawodzie. Zarządzał nim wtedy Ernst Walter, wcześniej ekonom folwarku. Od jego nazwiska okupant zmienił nazwę miejscowości na Waltersöhne. Po wojnie, w 1945 r. w wyniku wprowadzenia dekretu o reformie rolnej folwark oraz grunty rolne Zawodzia, a także cukrownia zostały znacjonalizowane. W następnych latach ich mienie przejęły lub w ich miejscu powstały: lecznica dla zwierząt, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, internat technikum weterynaryjnego, zakłady Tonsli, Stokbet, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Spółdzielnia Inwalidów, PKS, straż pożarna...

W 1954 Miejska Rada Narodowa we Wrzesni podjęła uchwałę o przyłączeniu do miasta terenu gromady Zawodzie-Przyborki o powierzchni 413,30 ha wraz z 38 mieszkańcami zamieszkałymi przy dzisiejszej ul. Leśnej. W ten sposób całe terytorium dawnej wsi Zawodzie znalazło się w granicach miasta Wrzesni. Pomiędzy szosami Kali-

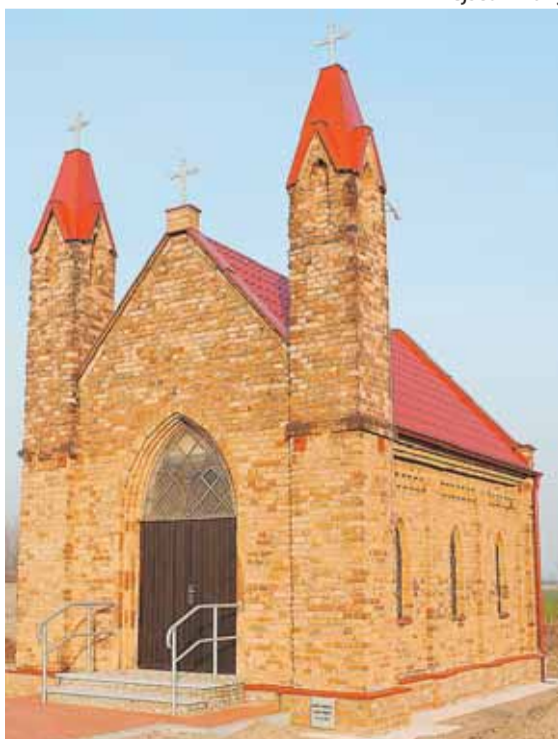
nice miasta: Sławno i Lipówka oraz obszary przemysłowe.

### Co z dawnego Zawodzia zostało?

Zawodzie zmieniło swoje oblicze i zmienia obecnie. Czworaków już nie ma, resztki folwarku jeszcze są widoczne. Niedawno wyraźne były ślady w nazewnictwie po dawnym Zawodziu. Na terenie byłego folwarku funkcjonowała gorzelnia „Zawodzie”, przy ul. Wrocławskiej działał Hotel PBRol „Zawodzie”. Uroczyskiem Zawodzie leśnicy określali las, nazywany potocznie Małpim Gajem. Zawodzie pozostało jeszcze na niektórych mapach jako dzielnica miasta, lub w dowodach osobistych osób, które się tu urodziły. Kto jeszcze pamięta, co to Waltra Łąka, Apstrajk czy Kipa?



Sebastian Mazurkiewicz



Dawna kaplica służąca za śmiertelnicę, stojąca niegdyś w miejscu PKS, obecnie w Psarach Polskich przy starej drodze do Słomowa